

Tusk przez rozporządzenie - bez głosowania w Sejmie - zmienia definicję małżeństwa w Polsce!

15.5.2026 - | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Paweł Usiadek - członek Rady Liderów Konfederacji.

13 maja wicepremier Gawkowski podpisał projekt rozporządzenia zmieniającego wzory aktu małżeństwa. Minister Kierwiński zapowiedział podpisanie w ciągu kilku dni. Zmiana wchodzi przez rozporządzenie - nie przez ustawę, nie przez Sejm, nie przez referendum.

Co dokładnie się zmienia? Z aktu małżeństwa znikają rubryki "kobieta" i "mężczyzna". Zastąpi je zapis "mężczyzna/kobieta" - tak samo w obu miejscach. Akt będzie wskazywał czy chodzi o małżeństwo kobiety i mężczyzny, kobiety i kobiety czy mężczyzny i mężczyzny.

Warszawa nie czekała nawet na przepisy. Prezydent Trzaskowski ogłosił, że USC w Warszawie już dokonał transkrypcji aktu małżeństwa jednopłciowego zawartego za granicą. Jak technicznie wpisano go do rejestru przy obowiązujących rubrykach "kobieta" i "mężczyzna"? Tego Trzaskowski nie wyjaśnił.

Minister Kierwiński zapytany wprost czy to otwiera drogę do adopcji przez pary jednopłciowe odpowiedział ostrożnie: "na przestrzeni najbliższych lat oczywiście, że pewnie będzie trzeba nowelizować prawo."

Konstytucja definiuje małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny. Rząd zmienia wzory dokumentów przez rozporządzenie, bo ustawa wymagałaby Sejmu. Sejm mógłby odmówić. Rozporządzenie - nie.

To jest dokładnie ten mechanizm stopniowego przesuwania granicy, który obserwujemy w każdej sprawie obyczajowej w Europie. Najpierw techniczna zmiana formularza. Potem transkrypcja. Potem kolejna nowelizacja. Każdy krok "tylko wykonuje wyroki sądów." Kierunek jest jeden.

Konfederacja mówi wprost: małżeństwo to związek kobiety i mężczyzny. Nie zmienimy tego rozporządzeniem ani wyrokiem TSUE!

<https://konfederacja.pl/tusk-przez-rozporzadzenie-bez-glosowania-w-sejmie-zmienia-definicjemalzenstwa-w-polsce>